Kraków, 05.08. 2016

Prof. dr hab. Jan Pilch

Zleceniodawca recenzji
Akademia Muzyczna im. St. Moniuszki w Gdańsku, Dziekan Wydziału Instrumentalnego, pismo z dnia 11 lipca 2016, zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 roku tekst jednolity o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zmianami Dz. U. z dnia 27.07.2005 roku Nr 164, poz. 1365, art. 14 ust. 2 pkt. 1

Dotyczy
Uchwały nr 72/2012-2013 Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku, z dnia 20 maja 2013 roku w sprawie:
- wszczęcia, na wniosek **mgr Tomasza Sowińskiego**, przewodu doktorskiego w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej - instrumentalistyka i wyznaczenia promotora;
Uchwał nr 73/2012-2013 i 74/2012-2013 Rady Wydziału Instrumentalnego tejże uczelni z dnia 20 maja 2013 roku w sprawie
-wyznaczenia recenzentów w przewodzie doktorskim **mgr Tomasza Sowińskiego**

W świetle ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65. poz. 595, ze zmianami Dz. U. nr164, poz. 1365 z dnia 17.08.2005 r., tekst jednolity art. 6 ust. 1, 3) Rada Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku posiadała uprawnienia do prowadzenia przewodu doktorskiego na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej - instrumentalistyka. Do nadesłanego mi przez Dziekana Wydziału Instrumentalnego pisma sygnowanego datą 11 lipca 2016 roku, informującego o powierzeniu mi funkcji recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Tomasza Sowińskiego i przekazaniu pracy pt. „**Znaczenie preparowanych i niekonwencjonalnych instrumentów perkusyjnych w muzyce improwizowanej na przykładzie wybranych utworów.**", zostały dołączone protokoły informujące o czynnościach Rady Wydziału Instrumentalnego w niniejszym przewodzie doktorskim.

Z przedstawionych dokumentów wynika, że tryb przeprowadzania czynności na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 20 maja 2013 roku był zgodny z Ustawą z dnia14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65. poz. 595, ze zmianami Dz. U. nr164, poz. 1365 z dnia 17.08.2005 r., tekst jednolity art. 6 ust. 1, 3), oraz Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 15 stycznia 2004r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich i habilitacyjnych oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora.
Oznacza to, że uchwały w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego Pana Tomasza Sowińskiego, wyznaczeniu promotora i recenzentów (w tym mojej osoby) zostały podjęte prawomocnie.

Podstawowe dane o Kandydacie

Pan Tomasz Sowiński, ur. 17 września 1970 r. w Rzeszowie jest absolwentem Liceum Muzycznego im. Karola Szymanowskiego w Rzeszowie (1989) a następnie Akademii Muzycznej im. St. Moniuszki w Gdańsku, której dyplom w specjalności gra na perkusji uzyskał w 1995 roku.
W latach 1998 -2000 był nauczycielem muzyki w szkole podstawowej nr 41 w Gdańsku – Lipcach, a od 2005 do chwili obecnej jest wykładowcą Akademii Muzycznej w Gdańsku.
Od ukończenia studiów działa czynnie na trójmiejskiej scenie jazzowej współpracując z wieloma jazzowymi formacjami a także tworząc swoje własne projekty.
Uzupełniając swoje wykształcenie ukończył w latach 2000-2001 Studium Przygotowania Pedagogicznego AM im. St. Moniuszki w Gdańsku

Dorobek artystyczny

Jak wynika z przedłożonej dokumentacji, Kandydat może poszczycić się bogatym dorobkiem zarówno koncertowym jak i nagraniowym a także licznymi nagrodami i wyróżnieniami.
Wykaz i dokumentacja działalności koncertowej obejmuje okres od roku 2002 do 2012 (mimo umieszczonego w spisie treści cz. III dokumentacji rozdziału o działalności od 1997 dokumentacja rozpoczyna się w 2002 r.) i zawiera informacje o 30 koncertach, głównie muzyki jazzowej, zarówno w kraju jak i za granicą. Są to koncerty w znanych jazzowych klubach i na festiwalach takich jak: "Jazz w Lesie" w Sulęczynie, „Mozartiana" w Gdańsku, „Sopot Molo Jazz Festival", „Olsztyński Festiwal Jazzowy" czy Międzynarodowy Festiwal „Gdańskie Noce Jazzowe". Koncerty te, to wynik współpracy z takimi artystami jak: Janusz Muniak, Piotr Wojtasik, Jan Ptaszyn- Wróblewski, Cezary Paciorek,

Leszek Możdżer, Leszek Kułakowski , Olo Walicki czy Mikołaj Trzaska- artystami zaliczanymi do czołówki polskiej sceny jazzowej.
Bardzo istotnym i zasługującym na podkreślenie jest bardzo bogaty , bo obejmujący 24 pozycje (w wykazie znajduje się błąd numeracji i stąd obejmuje on 23 pozycje, dokumentacja to 24 płyty CD) dorobek fonograficzny Kandydata . Wśród tych płyt , dwie z nich: „Illustration" (2006) i „Synergy"(2008) to płyty autorskie w których Sowiński pełni rolę lidera i współkompozytora . Część utworów to kompozycje zespołowe. Obie płyty zyskały bardzo dobre recenzje w branżowych pismach muzycznych. Formacja której Tomasz Sowiński jest liderem to Collective Improvisation Group. Ponadto jest także członkiem takich zespołów jazzowych jak: TrioMania, Leszek Kułakowski Sextet, Take it Easy Przemka Dyakowskiego, Trio Macieja Sikały czy Hot Jazz Celebration. Z zespołami tymi dokonał także nagrań płytowych z czego dwie płyty uzyskały nominacje do nagrody Akademii Fonograficznej „Fryderyk" a płyta „Pearl" zespołu TrioMania taką nagrodę uzyskała w 2010 roku. W uznaniu za swoją działalność na polu muzyki improwizowanej uzyskał w roku 2008 stypendia twórcze Marszałka Województwa Pomorskiego i Prezydenta Miasta Gdańska. Poza działalnością jazzową Kandydat ma w swoim dorobku nagrania muzyki filmowej i teatralnej, w tym m.in. do głośnego filmu Wojciecha Smarzowskiego pt. „Róża". W dokumentacji znajduje się także informacja o absolwentach którzy uzyskali wyróżnienia na konkursach jazzowych.
Tak więc jawi nam się sylwetka aktywnego i twórczego artysty, który nieustannie się rozwija i powiększa swój dorobek zarówno koncertowy jak i fonograficzny.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska mgr Tomasza Sowińskiego pod tytułem „ **Znaczenie preparowanych i niekonwencjonalnych instrumentów perkusyjnych w muzyce improwizowanej na przykładzie wybranych utworów"** której promotorem jest prof. dr hab. Piotr Sutt z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na nośniku elektronicznym (płyta CD) oraz opisu, stanowiących łącznie pracę pod wspomnianym tytułem.

Ocena dzieła artystycznego

Płyta , będąca dziełem artystycznym przedłożonej pracy zawiera następujące utwory :

- Sleeping, Smoking , Talking -
- While it's raining
- Message from the Mountains
- Rhytming
- Night and Dawn
- Breath of Wind

W aneksie dotyczącym dzieła artystycznego brak jest informacji o dacie realizacji nagrań a także tego kto jest autorem zarejestrowanych utworów. Na stronie 34 części pisemnej pracy można znaleźć informację: *„Na potrzeby dzieła artystycznego będącego jednocześnie fundamentem i podparciem tejże dysertacji, zostały zarejestrowane pod roboczą nazwą Collective Quartet niepublikowane dotąd nagrania sześciu kompozycji pochodzących z obu moich autorskich płyt"* Czy oznacza to że kompozytorem całego materiału jest Kandydat? Strona 37 , w.30 zawiera taką oto informację: *„Stąd kompozycje zarejestrowane na obu moich autorskich płytach to w zasadzie twór kolektywny, którego koncepcja zrodziła się w moim umyśle"* Natomiast na stronie 51 w tekście odnoszącym się do utworu *Message from the Mountains* znajdziemy takie oto zdanie: *„ Jak to bywa w przypadku wielu moich kompozycji, decyzję o czasie trwania wstępu rozsądzamy kolektywnie, zdając się na naszą intuicję….."* co sugeruje ,że autorem utworu jest Tomasz Sowiński. Jednak zawarta w dokumentacji koncepcja pracy doktorskiej informująca o zawartości dzieła artystycznego przynosi zgoła inne informacje . Pomijając fakt , choć jest to spore uchybienie formalne , że autor podaje inne utwory które zamierza zarejestrować na płycie będącej przedmiotem niniejszej pracy niż to jest w rzeczywistości, to znajdziemy tam informację, że utwór *Message from the Mountains* jest wspólną kompozycją Collective Improvisation Group a nie autorskim utworem Tomasza Sowińskiego. Z pośród utworów planowanych do rejestracji znajdziemy cztery z nich które ostatecznie znalazły się na płycie będącej przedmiotem niniejszej recenzji i poza wspomnianym wyżej *Message from the Mountains* są to: *Breath of Wind* autorstwa T. Sowińskiego oraz *Rhytming* i *Sleeping, Smoking, Talking* kompozycje C.I.G. Autorstwo pozostałych dwóch utworów , czyli *While it's raining* i *Night and Dawn* nie jest możliwe do ustalenia . Ponadto utwór o tytule *Night and Dawn* na płycie *Illustration* nosi tytuł *Night of Dawn* lub też *Night at Dawn w* niektórych źródłach internetowych. Trudno doprawdy dociec czy są to trzy różne utwory czy też wciąż ten sam? Obraz całości zaciemnia jeszcze bardziej fakt iż muzycy którzy byli współautorami niektórych z utworów zarejestrowanych wcześniej

nie uczestniczą w nagraniu ocenianej płyty. Czy zatem pozostają współautorami tych utworów czy stają się nimi muzycy którzy tworzą , jak Kandydat pisze na str 34 zespół „ *pod roboczą nazwą Collective Quartet*" i którzy wykonują utwory wcześniej publikowane pod tym samym tytułem ? Myślę ,że są to bardzo spore uchybienia natury merytoryczno – faktograficznej, które w pracy tej rangi nie powinny mieć miejsca, powodują bowiem pewną dezorientację i brak zaufania co do wiarygodności podawanych informacji.
Muzycy którzy tworzą wraz z Tomaszem Sowińskim Collective Quartet to :
Piotr Chęcki –saksofony , Mikołaj Basiukiewicz –fortepian , instrumenty klawiszowe oraz Paweł Urowski – kontrabas. Nagrań dokonano w studio LHM a ich realizatorem jest Sławek(Sławomir?) Koryzno.
W przeciwieństwie do przedstawionych wyżej wątpliwości muzyka zawarta na płycie dostarcza bardzo pozytywnych odczuć. Jest bardzo ciekawa, dobrze brzmi, nie epatuje słuchacza pustą wirtuozerią i nachalną przewidywalnością.
Można odnieść wrażenie że muzycy którzy ją tworzą odczuwają podobne emocje jak słuchacz. Jest to w mojej ocenie muzyka autentyczna i szczera . O czymś opowiada i przekazuje emocje , a jej sugestywność pozwala podczas słuchania na podążanie niemalże za wyobraźnią muzyków. Wszystko to poprzez odpowiedni dobór środków i umiejętne operowanie muzyczną przestrzenią. Materia nie jest bynajmniej łatwa, jak z pozoru mogło by się wydawać. W formule wykonawczej gdzie tak niewiele elementów jest ściśle określonych, gdzie harmonia i kształt tematów lub ich tylko szczątkowa forma są ograniczone i często uproszczone do kilku dźwięków, budowanie i przede wszystkich panowanie nad przebiegiem formy i kontrola czasu wymaga od muzyków dużych umiejętności. Nie chodzi tu bynajmniej tylko o umiejętności instrumentalne w sensie czysto technicznym lecz właśnie o intuicję , wyczucie i wzajemne nieustanne słuchanie . Trzeba przyznać ,że muzykom biorącym udział w tym nagraniu wszystko to znakomicie się udało. Być może za wyjątkiem utworu *Night and Dawn* . Chyba przez to ,ze jest on czwartym utworem na płycie , kiedy większość ograniczonych przecież w takiej formule grania środków wyrazu została już zaprezentowana, brzmi on dość wtórnie i mało ciekawie. Znów zaczyna się przydługim wstępem , bardzo podobnym do tego z utworu pierwszego na krążku. Brzmienia , sposób operowania przestrzenią użyte środki wyrazu stają się mniej ciekawe i przewidywalne. Część główna utworu też nie wnosi zbyt wiele a całość kończy się bez konkluzji. Utwór ostatni , przez swoją prostotę i redukcję środków, zmianę kolorystyki brzmienia (użycie kalimby) i rozrzedzoną fakturę warstwy rytmicznej- „mniej szeleszczącą", daje uczucie świeżości i oddechu . Stanowi to dobre zamknięcie całej płyty.
W kontekście takiej formuły grania i bardzo dobrego rezultatu jakim jest zaprezentowana płyta , trudno jest rozpatrywać rolę poszczególnych muzyków. Tworzą oni jeden bardzo dobrze uzupełniający się wzajemnie zespół. Natomiast w odniesieniu do tezy postawionej w temacie dysertacji to można uznać ,że

autor poprzez swoją grę pokazał jak odpowiedni dobór brzmień i instrumentów, ale przede wszystkim kreatywność i wyobraźnia może wpłynąć na jakość proponowanej muzyki i jej ostateczny kształt.

Ocena pracy pisemnej

O ile część artystyczna pracy , w postaci płyty CD jest wielce satysfakcjonująca i wartościowa , o tyle część pisemna wypada bardzo blado i zawiera sporo błędów oraz powierzchownych bądź kontrowersyjnych sądów.
Praca składa się z czterech rozdziałów obejmujących zagadnienia związane z systematyką instrumentów perkusyjnych , historią zestawu perkusyjnego , pojęciem preparacji i jej rolą w muzyce oraz części głównej analizującej nagrane utwory z uwypukleniem roli preparacji i sposobu użycia niekonwencjonalnych instrumentów
Aby zbytnio nie przedłużać niniejszej recenzji i wchodzić bardzo głęboko w szczegóły chciałbym zwrócić uwagę autora na następujące kwestie:

1. We wstępie , str. 5 w.4-5 odnosząc się do zagadnienia preparacji w muzyce i perkusistach którzy ją stosują autor pisze: *„Skupiam się jednak na najbardziej charakterystycznych cechach ich brzmienia, traktując temat dość lakonicznie, tak aby uniknąć nadmiernych wpływów"* Bez zbytniej nadinterpretacji tych słów, czy ma to oznaczać że pobieżna znajomość tego co już w muzyce powstało ma nas uchronić przed uleganiem wpływom? Jakim ? Dobrym ? czy może złym?
2. W rozdziale pierwszym , na stronie 13 ta niechęć do staranniejszego zgłębiania tematu zdaje się mścić na autorze , gdyż pisze on że: *„ W skład melodycznych instrumentów perkusyjnych wchodzą: kotły (jedyny membranofon o określonej wysokości dźwięku), oraz idiofony....* Od 1956 roku już tak nie jest . wtedy to Harry Partch skonstruował instrument o nazwie *boobam* który obecnie jest już fabrycznie produkowany i wszedł na stałe do perkusyjnego instrumentarium. Jest membranofonem o określonej wysokości dźwięku.
3. Część pierwsza rozdziału czwartego, (od str.27 do str.38) jest w zasadzie nie związana z tematem pracy . Można ją raczej nazwać rodzajem autoreferatu w którym Kandydat opisuje tworzenie swoich kolejnych zespołów i projektów ulegając wręcz zachwytowi nad własną twórczością. Fragment znajdujący się na str. 35 w. 18 do 23 jest zupełnie nie zrozumiały .
4. W pracy pojawiają się wyrażenia obcojęzyczne lub potoczne bez odnośników i wyjaśnienia ich znaczenia , np. „ride", „take'u", „groove", „riff" , przykłady tautologii : „równolegle paralelną" , str 48 ostatni wers, oraz nieprecyzyjne lub niejasne określenia , np. „swojego rodzaju łącznik" str. 46.

5. Na str. 51 , w trzecim akapicie, autor omawiając utwór *Message from the Mountains* pisze tak o sobie : *„Natchniony mistycyzmem muzyki Dalekiego Wschodu, charakterystyczną pulsacją bazującą na nieparzystym, trójdzielnym metrum oraz rozpiętością i odmiennością typowych dla niej struktur brzmieniowych, poczułem potrzebę wypowiedzenia własnego zdania w tej kwestii. Kompozycja Message from the Mountains to moja subiektywna refleksja nad bogactwem nie tylko muzyki, ale całej kultury Dalekiego Wschodu. Chcąc jednak zaszczepić w utworze ducha Orientu i oddać jego enigmatyczną atmosferę , już od pierwszych dźwięków musiałem zdać się na zabiegi preparacji i rozbudowę swojego instrumentarium, gdyż skala brzmieniowa dalekowschodniej muzyki znacznie przerasta możliwości tradycyjnego zestawu perkusyjnego"* Pomijając styl tej wypowiedzi i jej nieadekwatny do kontekstu patos , sęk w tym ,że utwór ten w żaden sposób nie kojarzy się z muzyką Dalekiego Wschodu choć to określenie samo w sobie jest bardzo nieprecyzyjne. Utwór w swej warstwie rytmicznej oparty jest na lekko zmodyfikowanym schemacie tzw. „afro bell" czyli typowym dla muzyki z rejonu Afryki Zachodniej rytmie zaadoptowanym do różnych stylów muzyki jazzowej. Temat i brzmienie całości nieodmiennie kojarzy się z twórczością AACM i Lestera Bowie a nie z muzyką Orientu.

Całość pracy jest w mojej ocenie dość powierzchowna. Wiele zagadnień – jak choćby rozdział 3.1 który ze względu na temat tej pracy jest ważny i powinien wnieść o wiele więcej informacji, zostało spłyconych lub pominiętych. W części IV ,analizującej utwory nagrane na płycie , autor skupia się głownie na instrumentach używanych do realizacja nagrania i ich opisywaniu gubiąc gdzieś po drodze to co jest najważniejsze – czyli jaka była ich rola w tej muzyce, dlaczego taki a nie inny wybór .

Konkluzja

Mając na względzie fakt , iż w przypadku pracy doktorskiej w dyscyplinie instrumentalistyka ,to dzieło artystyczne jest najistotniejszą częścią pracy, mimo wszystkich słabości i błędów jej części opisowej wskazanych powyżej, wobec oryginalności i wysokiej jakości artystycznej zaprezentowanej muzyki można uznać , że na tym polega znaczący wkład tej pracy w rozwój zarówno dyscypliny artystycznej reprezentowanej przez Kandydata, jak i całej dziedziny sztuk muzycznych. Nie można pominąć także znaczącego dorobku artystycznego mgr Tomasza Sowińskiego, głównie fonograficznego.

Tym samym stwierdzam, że Kandydat w ten sposób rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i z pewnymi zastrzeżeniami lecz spełnił wymagania art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14.03.2003 roku.
Pracę przyjmuję i stawiam wniosek o jej przyjęcie.

prof. dr hab. Jan Pilch